

MOZAIKA

## ANDALUZYJSKA

MONIKA BIEŃ-KÖNIGSMAN  
www.hiszpanskiesmaki.es

<< Andaluzja to czarodziejka, kraina położona pomiędzy – już nie całkiem w Europie, a jeszcze nie w Afryce. Jest jak kobieta tańcząca flamenco w „tablao” i na plaży w nocy. Codziennosc ma tu smak tapas i jerez (sherry). Surowe góry sąsiadują z Oceanem Atlantyckim oddzielonym od Morza Albozańskiego Cieśniną Gibraltarską. W Andaluzji znajduje się jeden ze starożytnych słupów Heraklesa. Urodził się w niej słynny gitarzysta flamenco Paco de Lucía. Dziś dźwięki gitary rozbrzmiewają wśród ulic miast, których prawdziwym skarbem są mauretańskie budowle – monumentalne, a jednocześnie finezyjnie zdobione. Wszystkie te elementy tworzą wyjątkową andaluzyjską mozaikę. >>

**T**a jedna z 17 wspólnot autonomicznych Hiszpanii leży na południu kraju, najbliżej brzegów Afryki. Od zachodu Andaluzja graniczy z Portugalią. W rejonie Cieśniny Gibraltarskiej znajduje się brytyjskie terytorium zamorskie Gibraltar stanowiące przedmiot sporu między Hiszpanią i Wielką Brytanią.

Półwysep Iberyjski to znakomity region na letnie wyjazdy. Do słonecznej Andaluzji wielu turystów przyciąga przede wszystkim jej piękne wybrzeże. Jednak czas spędzimy tu nie tylko na plażowaniu i uprawianiu sportów wodnych. Czekają na nas również wspaniałe zabytki, przysmaki regionalnej kuchni i rozmaite lokalne festiwale.

### KRÓLEWSKIE MIASTO

Naszą podróż po krainie z *Księgi tysiąca i jednej nocy* zaczniemy od 700-tysięcznej Sewilli, stolicy wspólnoty, jednego z najcieplejszych miejsc w Europie. Najlepiej przyjechać do niej wiosną, późnym latem lub jesienią (w listopadzie termometry pokazują jeszcze 26–30°C). Mijane kobiety zdecydowanym ruchem trzepoczą wachlarzami, w południe bary są pełne ludzi popijających zimne *tinto de verano*, nawet koty chowają się w cień. Po godz. 17.00 robi się trochę chłodniej. Można wtedy przejść się wąskimi uliczkami Barrio de Santa Cruz, dawnej dzielnicy żydowskiej. Niepowtarzalną atmosferę nadają jej stare budynki z charaktery-

stycznymi elementami takimi jak balustrady balkonów z kutego żelaza oraz obramowania okien i drzwi w kolorze musztardowym.

W tym pomarańczowym mieście trzeba zostać na dłużej. Nie sposób w jeden dzień zobaczyć wszystkich jego wspaniałości. Najbardziej rozpoznawalnym symbolem Sewilli jest dziś największa gotycka katedra na świecie – Catedral de Santa María de la Sede de Sevilla (wybudowana m.in. za złoto z odkrytej przez Krzysztofa Kolumba Ameryki). Wieża świątyni zwie się La Giralda. Pierwotnie była ona minaretem należącym do zburzonego później meczetu. Muezzin, aby zwoływać wiernych na modlitwę, wjeżdżał na nią konno. Z La Giraldy można podziwiać wspaniałą panoramę miasta. Nieco dalej znajduje się dawna mauretańska cytadela Alkazar (Real Alcázar de Sevilla), której początki sięgają X w. To tutaj właśnie zapadła decyzja o podróży Ferdynanda Magellana (1480–1521) dookoła świata i w tym miejscu Izabela I Katolicka (1451–1504) i Ferdynand II Katolicki (1452–1516) przyjęli Krzysztofa Kolumba (1451–1506) po jego powrocie z Ameryki. Od patrzenia na niezmiernie bogate ornamenty zdobiące ściany i sklepienia zaczyna się kręcić w głowie. Po nadmiarze wrażeń odpoczniemy w ogrodzie, wśród szmeru wody, pachnących kwiatów i wysokich palm.

W Sewilli trzeba jeszcze zobaczyć plac Hiszpanii (Plaza de España de Sevilla, narysowano tu sceny do filmu *Gwiezdne wojny: część II – Atak klonów*), arenę walk byków ▶

◀ Źródło Lwów (Fuente de los Leones) na dziedzińcu w Alhambrze w Granadzie

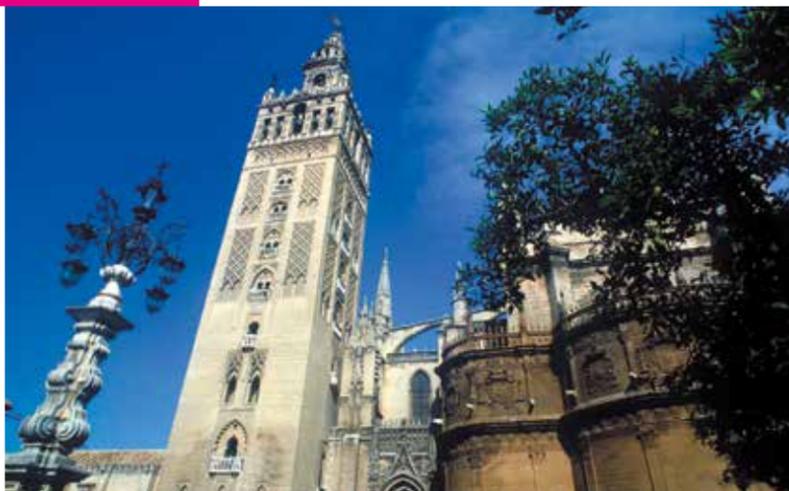
(Plaza de Toros de la Real Maestranza de Caballería de Sevilla), Dom Piłata (Casa de Pilatos), Główne Archiwum Indii (Archivo General de Indias), Złotą Wieżę (Torre del Oro), dawną Królewską Fabrykę Cygar (Real Fábrica de Tabacos) i słynną Trianę – dzielnicę flamenco położoną po drugiej stronie rzeki Gwadalkiwir. W ciągu dnia warto udać się na małą sjęstę do hotelu, aby po nabraniu sił wyruszyć wieczorem na miasto i przyrzyć się Andaluzjczykom siedzącym przy tapas i po prostu cieszącym się życiem.

### MAURETAŃSKA STOLICA

Na początku VIII w. na Półwysep Iberyjski z Afryki przybyli Maurowie. Ich pierwszą stolicą była Kordoba. W czasach Emiratu Kordoby (756–929), a później Kalifatu Kordoby (929–1031) powstały setki meczetów i publicznych łaźni, wiele szpitali, publicznych bibliotek, szkół i wyższych uczelni. Biblioteka kalifa Al-Hakama II liczyła według niektórych badaczy ok. 400–600 tys. tomów. Pięknem i wielkością Kordoba przyćmiła inne miasta w Europie. Wyróżniła się także panującą w niej wyjątkową tolerancją. Mówiono, że jest miastem trzech kultur – islamu, chrześcijaństwa i judaizmu.

Uwagę zwraca tu meczet zwany Mezquitą – budowla niezwykła i jedyna w swoim rodzaju, tak jak jej historia (obecnie świątynia ma status rzymskokatolickiej katedry). Gęsty las kolumn prowadzi wzrok w stronę mihrabu. Budowę tego jednego z najbardziej znanych meczetów na świecie rozpoczęto w 786 r. W 1236 r. Kordobę przejęli chrześcijanie i kawałek po kawałku zaczęli przekształcać Mezquitę we własną świątynię. Zburzyli część niesamowitych kolumn, aby pomiędzy nimi wzniesć kaplicę. Jednak w XVI stuleciu król Hiszpanii Karol V Habsburg (późniejszy cesarz rzymski Karol I) po obejrzeniu wnętrza meczetu wstrzymał prace. Dzięki temu dziś można wciąż podziwiać niezwykły kunszt mauretańskich rzemieślników, a miejsce zachowało swoją niepowtarzalną atmosferę.

Jednym z najpiękniejszych zakątków historycznej części miasta jest dzielnica żydowska, tzw. Judería. W maju w Kordobie odbywa się Festiwal Patios (Fiesta de los Patios). Dumni mieszkańcy (również Juderii) otwierają przed zwiedzającymi drzwi do wewnętrznych dziedzińców swoich domów (patios). Na białych wapnem ścianach wiszą donice z goździkami, jaśminem, pelargoniami. Z tej okazji organizuje się pokazy flamenco i serwuje pyszne jedzenie. To wszystko w połączeniu



▲ La Giralda – obecnie dzwonnica Katedry Najświętszej Marii Panny w Sewilli

z serdecznością gospodarzy sprawia, że chce się poznać tę zaszarowaną krainę jeszcze dokładniej.

skich, która niegdyś była siedzibą trybunału inkwizycji, Synagogę (Sinagoga de Córdoba) w dzielnicy żydowskiej i malowniczy rzym-



▲ Stojąca na lewym brzegu rzeki Gwadalkiwir Złota Wieża ma 36 m wysokości

Przed opuszczeniem Kordoby trzeba zobaczyć koniecznie Alkazar (Alcázar de los Reyes Cristianos) – twierdzę królów chrześcijań-

ski most (puente romano de Córdoba). Warto też przekąsić coś w znakomitej knajpcie „Casa el Pisto”, założonej w 1880 r. (nazywanej także

▼ Wspaniale wewnątrz Mezquity, dawnego meczetu przekształconego w katedrę



▲ Imponujące ogrody Alkazaru w Kordobie zajmują powierzchnię ok. 55 tys. m<sup>2</sup>

„Taberna San Miguel”). Posileni i wypoczęci możemy ruszyć dalej, w stronę ostatniego bastionu Maurów i ich pałacu.

tyczną atmosferą, darmowymi tapas dodawanymi do napojów, a przede wszystkim twierdzą Alhambra. Ta ostatnia rezydencja



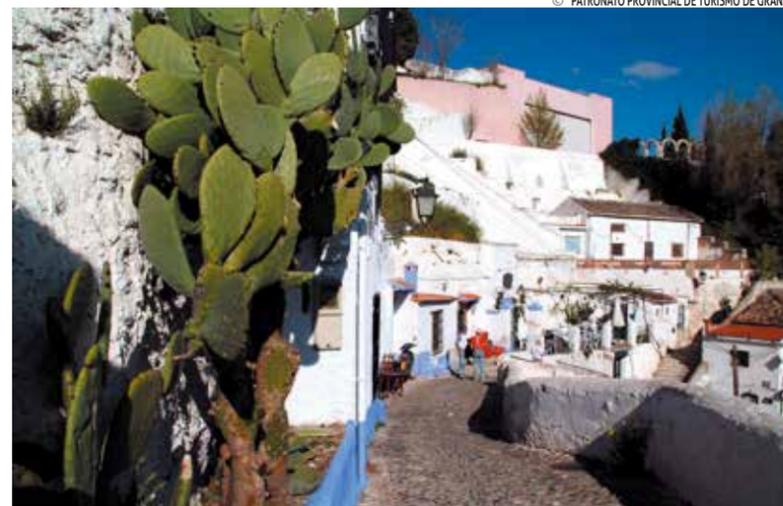
▲ Warowny zespół pałacowy Alhambra uważany za najważniejszy zabytek Granady

### W KRAJNIE BAŚNI

Granada, położona malowniczo na tle szczytów pasma Sierra Nevada, przyciąga roman-

władców muzulmańskich w Andaluzji przypomina szkatułkę, której skarby odkrywamy po wejściu do środka. Z oddali wzrok przy-

▼ Sacromonte, klimatyczna dzielnica flamenco we wschodniej części Granady



ciągają surowe i monumentalne fortyfikacje. Widok Alhambry na tle gór budzi grozę. W środku olśniewają rzeźbione, koronkowe zdobienia i pachnące ogrody, gdzie zawsze szumi woda. Niezapomniane wrażenie robi kompleks z letnim pałacem Generalife. Łatwo tu sobie wyobrazić, jak może wyglądać raj.

W podziwianiu Alhambry nie przeszkadzają nawet tłumy turystów (to w końcu jeden z najczęściej odwiedzanych zabytków na świecie, więc bilety najlepiej zarezerwować wcześniej przez internet). Twierdza jest udostępniona do zwiedzania również nocą. Polecam wybrać się do niej dwa razy. Ten skarb Granady warto zobaczyć zarówno w pełnym słońcu, jak i wspaniale oświetlony wieczorną porą.

W mieście czeka na nas malownicza dawna dzielnica arabska Albaicín (Albayzín). Składa się na nią labirynt wąskich uliczek z pachnącymi jaśminem ogrodami oraz placami i punktami widokowymi, z których można kontemlować piękno Alhambry i majestatycznych ośnieżonych szczytów pasma Sierra Nevada. Działają tu liczne herbaciarnie w stylu marokańskim zwane *teterías*. Trzeba też koniecznie wstąpić na tapas, bo w Granadzie przy zamówieniu napoju dostaniemy zwykle przekąskę za darmo (to kelner zadecyduje, co nam poda: kawałek tortilli, pyszne małe lub skwierczące krewetki czy sałatkę z ośmiornicy albo połędwiczkę wieprzową w lekkim sosie). Innym niezwykłym miejscem w tym mieście jest Sacromonte. To dzielnica od dawna związana z andaluzyjskimi Cyganami i flamenco. Poza tym należy jeszcze wstąpić do Katedry i Królewskiej Kaplicy (Capilla Real de Granada), gdzie spoczywają szczątki Izabeli I Katolickiej i Ferdynanda II Katolickiego.

### MUCHA NIE SIADA

Przy opisywaniu Andaluzji nie sposób nie poświęcić kilku zdań tapas. W tutaj szym upalnym klimacie muchy były wielkim utrapieniem gości barów, bo często wpadały do kieliszków i szklanek z napojami. Aby temu zaradzić, ludzie zaczęli przykrywać naczynia talerzykami, a na nich układać drobne przekąski: chleb, oliwki, plasterki szynki lub sera. To jedna z wielu teorii na temat powstania tapas. W tym przypadku pewny jest tylko fakt, że istnieje właściwie nieograniczona liczba ich rodzajów. Te przekąski spożywa się koniecznie w towarzystwie – najlepiej podczas spotkania ze znajomymi oraz przy wesołej i głośniejszej

rozmowie. Jeśli podtogę w barze z tapas pokrywają w całości pestki, wykałaczkami i serwetki, nie należy wpadać w panikę. To znak, że w tym lokalu podaje się pyszne jedzenie i warto w nim coś zamówić. Wszystko zostanie później posprzątane.

### W STRONĘ ŚWIATŁA

W położonej nad Morzem Albozańskim 570-tysięcznej Maladze urodzili się malarz Pablo Picasso (1881–1973) i aktor Antonio Banderas (w 1960 r.). To miasto nowoczesne i radosne, stworzone do spacerów. Niedawno wybudowana urocza nadmorska promenada przyciąga miejscowe rodziny i młodzież tak samo jak turystów. Prowadzi do licznych restauracji, a dalej do plaży. Można się tu opalać, zażywać kąpiele, a w międzyczasie zająć sardynki z grilla serwowane na piaszczystym wybrzeżu. Gdy plażowanie już nam się trochę znudzi, warto pospacerować uliczkami historycznego centrum, wstąpić do świętego Muzeum Picassa (Museo Picasso Málaga) i domu, gdzie się urodził (Museo Casa Natal). Do zobaczenia jest jeszcze Katedra i wyniosła Alcazaba leżąca na zboczach wzgórz. Wyżej (na wysokości 130 m n.p.m.) znajduje się Zamek Gibralfaro (Castillo de Gibralfaro). Polecam się do niego wdrapać, bo z jego murów rozpościera się zapierający dech w piersiach widok na całą Malagę, port i okolice.

Jeżeli udamy się stąd wzdłuż wybrzeża na południowy zachód, dotrzemy do Marbelli, miasta luksusu i drogich jachtów, z piękną historyczną zabudową. Przy deptaku prowadzącym prosto do morza ustawiono kolekcję rzeźb Salvadora Dalego. Plaża jest mała, ostniona od wiatru, i sąsiaduje z barami tapas i kawiarniami. Warto napić się kawy i wstąpić na drobną przekąskę.

Stąd niedaleko już do ostatniej brytyjskiej kolonii. W okolicy widać rozległe pola golfowe i nowe osiedla na wzgórzach. Powstały dla Brytyjczyków, Niemców czy Hiszpanów. Mają oni tutaj swoje drugie domy lub nieruchomości kupione z myślą o spędzeniu w nich emerytury. Polecam zajrzeć na chwilę do niewielkich luksusowych kompleksów Sotogrande bądź La Alcaidesa z doskonałą infrastrukturą, położonych nad brzegiem morza.

Potężna Skala Gibraltarska (426 m n.p.m.) jest widoczna już z daleka. Aby dostać się na terytorium zamorskie Wielkiej Brytanii, musimy przejść przez granicę hiszpańsko-brytyjską, na której należy okazać odpowiedni dokument (w przypadku Polaków



▲ W Kordobie warto spróbować tradycyjnych dań i specjałów tutejszej kuchni



▲ Malownicza panorama Kadyksu widziana z Wieży Zegarowej Katedry św. Krzyża

wystarczy dowód osobisty). Jeśli właśnie ma lądować samolot, szlabany są zamknięte. To dlatego, że linia graniczna znajduje się w pobliżu pasa startowego, który trzeba przekroczyć. Na obszarze Gibraltaru mieszają się ze sobą różne światy. Pod palmami działa pub, w którym podaje się piwo Guinness Extra Cold, a obok funkcjonuje lokal z tapas. Są też czerwone budki telefoniczne, płaci się funtami gibraltarskimi, a królowa brytyjska przyjeżdża w te strony z wizytą. Zbudowano tu katolicką katedrę, synagogi i meczet. Słychać rozmaite języki, widać różne tradycyjne stroje. Warto wejść na Skalę Gibraltarską i popatrzeć na okolice. Przy dobrej widoczności zobaczymy Afrykę. W tym miejscu trzeba tylko uważać na półdzikie magoty gibraltarskie. Te małe sprytne

makaki berberyjskie potrafią podbiec i zabrać jedzenie z ręki, a porwane przedmioty wrzucić wprost do wody.

### KONIEC ŚWIATA

Skala Gibraltarska to jeden ze starożytnych słupów Heraklesa. Drugi znajduje się po przeciwnej stronie Cieśniny Gibraltarskiej, w Afryce. Kiedyś wyznaczały one koniec świata. Za nimi nie było już nic. Dalej leży jednak malownicze Wybrzeże Świata (Costa de la Luz) z jednym z najstarszych miast Europy – Kadyksem, założonym przez Fenicjan w XII w. p.n.e. (jako Gádir).

Jeśli jedzie się drogą biegnącą pięknymi wzgórzami blisko morza, można dostrzec po drugiej stronie cieśniny afrykański ląd. Do marokańskiego Tangeru z hiszpańskiej Tarify jest bardzo blisko (tylko ok. 30 km



▲ Teatr rzymski z I w. p.n.e. u stóp góry Gibralfaro i Alcazaby w Maladze



▲ Na szczycie wapiennej Skali Gibraltarskiej można wjechać kolejką linową

w linii prostej). Wystarczy wsiąść na prom i po krótkim rejsie znajdziemy się w mieście, gdzie kiedyś francuski malarz Henri Matisse (1869–1954) tworzył swoje obrazy, a Amerykanin Paul Bowles (1910–1999) pisał powieść *Pod ostoną nieba*.

W Tarifie koniecznie trzeba się zatrzymać na trochę dłużej. W tym miejscu morze spotyka się z oceanem. Miasto bywa nazywane stolicą wiatru. Doskonale warunki sprawiają, że miłośnicy takich sportów jak wind- i kitesurfing czy nurkowanie znajdą tu dla siebie

prawdziwy raj. Szerokie, złote plaże przyciągają surferów i osoby spragnione innych wrażeń niż te dostarczane na bardziej zabudowanym Wybrzeżu Słońca (Costa del Sol). Piękna stara architektura oraz pyszne dania ze świeżych owoców morza i ryb dodatkowo uprzyjemniają wizytę w Tarifie.

### WINO BRYTYJCZYKÓW

Ferdynand Magellan przed swoją wyprawą dookoła świata zabrał podobno na statek więcej wina jerez (sherry) niż broń. Wyłynął 20 września 1519 r. z miasta Sanlúcar de Barrameda, położonego nieopodal Kadyksu. Ta okolica uchodzi właśnie za krainę sherry. Tu znajdują się miejscowości, w których od wieków produkuje się to wzmacniane, jedyne w swoim rodzaju wino.

Początki upraw winorośli w tym rejonie sięgają czasów fenickich. Potem Maurowie przywieźli ze sobą receptury procesu destylacji, a winiarze przedłużali trwałość trunku, dodając do niego czysty alkohol. W ten sposób narodziło się słynne sherry.

Wzmacniane andaluzyjskie wino zaczęło zdobywać sławę, gdy w 1587 r. pirat Francis Drake (ok. 1540–1596) zaatakował Kadyks. Wśród łupów, które wywiózł do Anglii, było 3 tys. beczek tego trunku. Tak rozpoczęła się wielka miłość Brytyjczyków do sherry. Jego nazwa to angielska wersja toponimu Jerez.

To wino występuje w wielu odmianach: od wytrawnych po słodkie. Za najbardziej wyrafinowane uchodzi sherry fino (bardzo wytrawne i jasne). Serwuje się je schłodzone jako aperitif do tapas i potraw z owocami morza. Nie wolno zapominać, że próbowanie regionalnych dań i lokalnych trunków jest podczas podróży po Andaluzji równie ważne jak podziwianie zabytków i przyrody.

### RENASANS, FILM I MOST NAD PRZEPAŚCIĄ

Ten region Hiszpanii to nie tylko piękne wybrzeże i jej najstojniejsza miejscowość ze śladami arabskiego panowania. ▶

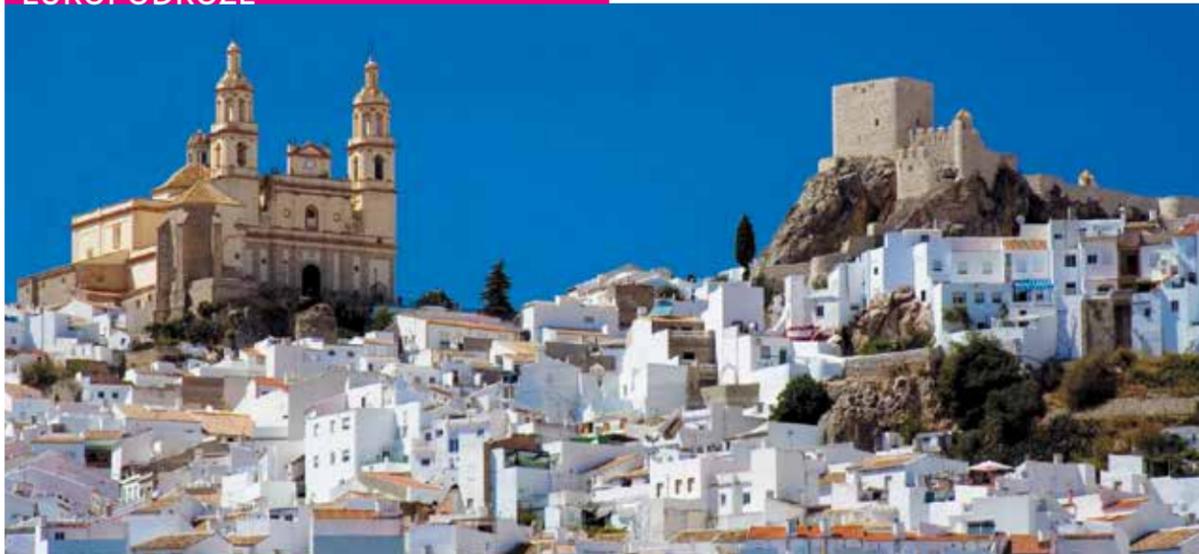


**ALCAIDESA** – spokojny zakątek na Costa del Sol z 3 km piaszczystej plaży i spektakularnymi widokami na Morze Śródziemne.

Międzynarodowe lotniska w Maladze, Gibraltarze, Sewilli i Jerez czynią z ALCAIDESA łatwo dostępny punkt z każdego miejsca w Europie. Światowej klasy pola golfowe i piękne plaże tworzą wymienną lokalizację zarówno dla inwestorów w nieruchomości, jak i kupców wakacyjnych domów.



Apartamenty na sprzedaż już od 69 tys. euro; domy szeregowe z 3 syplalniami już od 210 tys. euro; wille już od 525 tys. euro.



© WWW.CADIZTURISMO.COM

▲ Olvera (prowincja Kadyks), jedno z białych miast Andaluzji (*pueblos blancos*)

▼ Jamón ibérico z czarnych świń iberyjskich



© TURISMO DE RONDA S. A. - AYUNTAMIENTO DE RONDA

▲ Puente Nuevo – most nad wąwozem El Tajo łączący dwie części uroczej Rondy



© EMPRESA PUBLICA PARA LA GESTIÓN DEL TURISMO Y DEL DEPORTE DE ANDALUCÍA, S.A

## REGIONALNE SPECJAŁY

Andaluzyjczycy mówią, że jeśli zwiedziło się całą Andaluzję, a nie spróbowało hiszpańskiej szynki, to jakby niczego się nie poznało. Od lat trwa spór, która szynka smakuje lepiej: *jamón ibérico* z Hiszpanii czy *prosciutto crudo* z Włoch. W tej kwestii decydują jednak raczej indywidualne upodobania.

W górskiej części Andaluzji hoduje się długonogie świnie zwane *cedros ibéricas*. Wypasa się je w lasach porośniętych dębami korkowymi (jesienią zwierzęta zjadają nawet do 10 kg żółędzi). Dzięki tak wyrefinowanej diecie z mięsa tych świń wyrabia się najlepszą i najbardziej poszukiwaną szynkę – *jamón ibérico*. Podaje się ją pokrojoną na cienkie jak papier plastry. Tak smakuje najlepiej.

Innym symbolem kuchni andaluzyjskiej jest gazpacho. To zupa na zimno z surowych warzyw, octu i oliwy, bardzo prosta do zrobienia. Podstawą tutejszej wersji dania są pomidory.

W Andaluzji są również białe miasta (*pueblos blancos*) poukrywane między górami (pasmo Sierra de Grazalema), malownicze rezerwy przyrody czy pustynia w prowincji Almería (desierto de Tabernas). W okolicach Jaén rosną drzewa oliwne, z których wytwarza się płynne złoto, czyli oliwę. Miasta Úbeda i Baeza uchodzą natomiast za perły hiszpańskiego renesansu (przykłady architektury tej epoki są rzadko spotykane w orientalnej południowej krainie Hiszpanii).

W Andaluzji swoją karierę rozpoczął amerykański aktor i reżyser Clint Eastwood oraz włoski kompozytor Ennio Morricone. W latach 60. XX w. na pustyni Tabernas w prowincji Almería włoski reżyser Sergio Leone (1929–1989) zaczął kręcić spaghetti westerny. Główne role powierzyl Clintowi Eastwoodowi, pisaniem muzyki zajęł się Ennio Morricone. W tym rejonie

nagrywano też sceny do filmów *Lawrence z Arabii* (1962) i *Indiana Jones i ostatnia krucjata* (1989).

Jedno z najpiękniejszych i najbardziej spektakularnych miejsc w Andaluzji stanowi bez wątpienia Ronda. To ją amerykański pisarz Ernest Hemingway (1899–1961) charakteryzował zdaniem: *Cate miasto jak okiem sięgnąć jest niczym innym, jak romantyczną kulisą teatralną*. Zabudowania miasta wznoszą się na skałach. Rondę przecina wąwóz El Tajo (Tajo de Ronda) o głębokości ponad 100 m. Na jego dnie płynie rzeka Guadalevín. Na południu znajduje się starsza, mauretańska część miasta (La Ciudad), po drugiej stronie wąwozu zaś – późniejsza, chrześcijańska (El Mercadillo). Te dwa rejonu Rondy łączy m.in. most Nowy (Puente Nuevo), który ma prawie 100 m wysokości i jest wybitnym przykładem XVIII-wiecznej sztuki inżynierskiej.



© PATRONATO PROVINCIAL DE TURISMO DE GRANADA

▲ Stacja narciarska Sierra Nevada leży zaledwie ok. 30 km od Granady



© WWW.CADIZTURISMO.COM/MANUEL DE LA VARGA LÓPEZ

▲ Tarifa na Costa de la Luz uchodzi za europejską stolicę kitesurfingu

Aż pięć z ośmiu prowincji tego regionu stanowią krainy nadmorskie. Nic więc dziwnego, że na stołach dominują ryby i owoce morza. Do perfekcji wręcz opanowano

w Andaluzji sztukę ich smażenia na oliwie z oliwek, dlatego niekiedy ten rejon Hiszpanii bywa nazywany *zona de los fritos* („strefą smażalni”).

Oprócz tego jada się tutaj także sporo potraw mięsnych. Kordoba słynie z dań z dziczyzny, a Jaén – z kuropatw. W okolicach Sewilli popularne są potrawy z dzikiej kaczki. Ulubionym mięsem Andaluzyjczyków jest jednak wieprzowina. Poza szynką i kielbasami (czerwoną *chorizo* i czarną *morcilla*) przyrządza się z niej wiele dań, chociażby mielone pulpety w sosie migdałowym.

## URLOP NA SPORTOWO

Jeśli zamierzamy często delektować się andaluzyjskimi przysmakami, powinniśmy dostarczyć sobie więcej ruchu. Na szczęście w Andaluzji do wyboru mamy wiele rodzajów aktywności.

Zimą warto wybrać się urlop na mocno nasłonecznione zbocza pasma Sierra Nevada. Leży ono nieco ponad godzinę drogi samochodem od pięknych plaż Wybrzeża Tropikalnego (Costa Tropical) i pół godziny od zachwycającej Granady z Alhambra. Nie można chyba wymarzyć sobie lepszego położenia. Sierra Nevada to dzięki i trudne góry z 23 szczytami o wysokości ponad 3 tys. m n.p.m. (z Mulhacén na czele – 3478,6 m n.p.m.). Znajduje się tu kurort Pradollano. Jest to najdalej wysunięty na południe ośrodek sportów zimowych w Europie kontynentalnej i zarazem najwyższy leżący w całej Hiszpanii (2100 m n.p.m.). Pod względem infrastruktury stacja narciarska Sierra Nevada (przez Hiszpanów nazywana Sol y Nieve, czyli Słońce i Śnieg) dorównuje kurortom w Austrii i Dolomitach. Działa tutaj 21 wyciągów, w tym 14 krzeselkowych, 2 gondolowe, 1 orczykowy i 4 taśmy transportujące. Łączna długość tras wynosi ok. 107 km. Sierra Nevada to również snowboardowy raj z ogromnym snowparkiem Sulayr. ▶



## Nie ma jak hiszpański w Andaluzji: skuteczna i atrakcyjna nauka.

Chcesz uczyć się hiszpańskiego i jednocześnie spędzić wspaniałe wakacje w fascynującej Andaluzji? Na portalu [www.HiszpanskiwAndaluzji.pl](http://www.HiszpanskiwAndaluzji.pl) znajdziesz kurs jakiego szukasz. A wszystko bez pośredników!

Są tu informacje o ponad 60 andaluzyjskich szkołach językowych, ich lokalizacji, rodzajach kursów, a także zainteresowaniach i hobby, które można w nich rozwijać. Dzięki praktycznej wyszukiwarce w łatwy i szybki sposób znajdziesz w słonecznej Andaluzji wymarzony kurs językowy dla siebie lub Twoich dzieci.

Hiszpański biznesowy, prawniczy, przygotowanie do egzaminów DELE, czy bardziej na luzie – hiszpański i jazda konna, surfing albo taniec...

Z jednej strony letnie kolonie i obozy językowe dla dzieci, a z drugiej – poza ścisłym sezonem – kursy dla seniorów. Wiele szkół proponuje wspólne programy dla dzieci i rodziców. Podczas gdy dzieci uczą się hiszpańskiego, dorośli zwiedzają, uprawiają sport i in. W ten sposób łączą się przyjemne z pożytecznym.

Nie trzeba przejmować się też zakwaterowaniem. Szkoła może zorganizować wygodne mieszkanie bądź pokój z wyżywieniem u hiszpańskiej rodziny! Zajęcia organizowane są przez cały rok, a szkoły często kuszą promocjami jak „2 tygodnie w cenie 1” lub „nauka flamenco gratis”!

**Sprawdź już dziś jak spędzić z nami prawdziwie hiszpańskie wakacje!**

Zapraszamy na: [www.HiszpanskiwAndaluzji.pl](http://www.HiszpanskiwAndaluzji.pl) oraz [Facebook.com/HiszpanskiwAndaluzji](https://www.facebook.com/HiszpanskiwAndaluzji)



▲ Caminito del Rey – szlak ciągnący się wzdłuż stromych ścian wąwozu Gaitanes

© WWW.CAMINITODELREY.INFO

W okolicy wietrznej Tarify natomiast można uprawiać wind- i kitesurfing czy żeglarstwo lądowe oraz nurkować i jeździć konno po plaży. Szerokie piaszczyste wybrzeże

Atlantyku i wysoka temperatura wody (w zimie nie niższa niż 16°C) zachęcają do spędzania czasu nad oceanem. W tym rejonie funkcjonują liczne szkoły i wypożyczalnie sprzętu.

▼ Finca Cortesin Golf Course to mistrzowskie pole golfowe koto Casares

© WWW.FINCACORTESIN.COM



W 1993 r. w Hiszpanii zaczęto realizować program Vías Verdes (Zielone Ścieżki), którego celem było przerobienie nieużywanych linii kolejowych na ścieżki rowerowe. W ten sposób powstało kilkadziesiąt wspaniałych i komfortowych szlaków. Trasy kolejowe nadawały się do tego znakomicie, bo zazwyczaj są one stosunkowo proste i nie prowadzą po stromych wzniesieniach. Poza tym większość tych ścieżek przebiega przez obszary o wyjątkowej urodzie. Jeden z najpiękniejszych szlaków to Vía Verde de la Sierra. Mierzy 36,5 km długości, przecina góry w północnej części prowincji Kadyks i południowym rejonie prowincji Sewilla.

Osoby, które nie mają lęku wysokości, koniecznie powinny wybrać się na wycieczkę Ścieżką Króla (Caminito del Rey). Wydawnictwo Lonely Planet ogłosiło ją jedną z najgorętszych nowych atrakcji 2015 r. (w tym właśnie roku nastąpiło ponowne otwarcie trasy). Szlak powstał na samym początku XX w., ale zaczęto go używać dopiero w 1921 r. Wtedy to został otwarty przez króla Alfonsa XIII (1886–1941), który osobiście przeszedł całą trasę. Od tego czasu nazywa się go Caminito del Rey i uważa za jeden z cudów świata. Szlak wiedzie wzdłuż głębokiego wąwozu, a niektóre jego odcinki nadają się tylko dla ludzi o mocnych nerwach i pozbawionych całkowicie lęku wysokości. Pozostali amatorzy pieszych wędrówek na pewno znajdą coś dla siebie wśród mnóstwa andaluzyjskich tras.

Andaluzja jest częścią Hiszpanii najchętniej odwiedzaną przez wielbicieli gry w golfa. Nie bez powodu na Wybrzeże Słońca, czyli Costa del Sol, mówi się Costa del Golf. W tym regionie można grać w przepięknych sceneriach i jednocześnie korzystać z doskonałej pogody i możliwości zwiedzania okolicznych zabytkowych miast czy delektowania się pysznym jedzeniem. To w Andaluzji znajdują się dwa najlepsze hiszpańskie 18-dolkowe pola golfowe według serwisu Leadingcourses.com: Real Club Valderrama w resorcie Sotogrande w prowincji Kadyks (9,3 pkt) i Finca Cortesin Golf Course w Casares w prowincji Malaga (9,1 pkt). W tej części Hiszpanii funkcjonuje niemal 120 pól, istnieją także kompleksy golfowe oferujące najwyższe standardy pobytu. Na oficjalnej stronie internetowej wspólnoty Andaluzja umożliwiono wyszukiwanie obiektów dla golfistów według kryteriów takich jak liczba dołków bądź położenie ([www.andalucia.org/en/golf](http://www.andalucia.org/en/golf)). ▶



## SMART FAIRS FOR MICE AND LUXURY TRAVEL PROFESSIONALS

PARTNER WYDARZENIA



PARTNER MEDIALNY

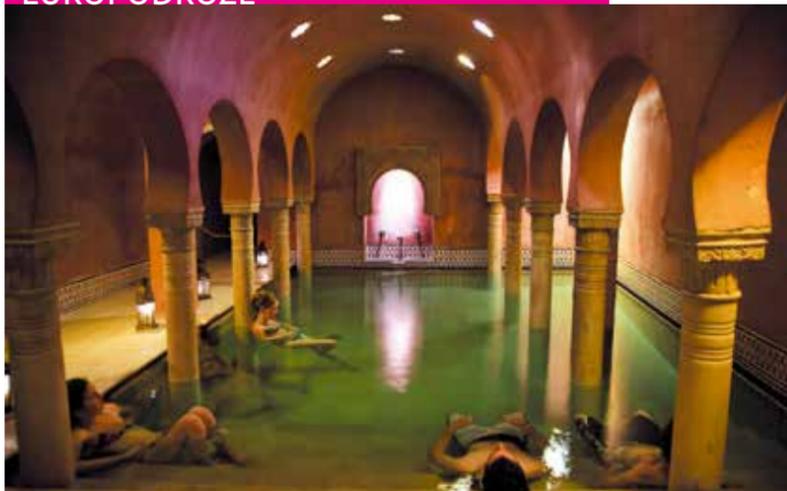


ORGANIZATOR



REJESTRACJA

✉ office@travel-bidder.com  
☎ tel. +48221006571  
🌐 www.meet-the-bidder.com



© PATRONATO PROVINCIAL DE TURISMO DE GRANADA

▲ Powstałe w 1998 r. łaźnie arabskie Hammam Al Ándalus w Granadzie

Po aktywnym dniu spędzonym na uprawianiu sportu należy się zrelaksować i uspokoić zarówno ciało, jak i umysł. Na początek polecam udać się do arabskiej łaźni, gdzie pod ceglany łukami i wśród wyłożonych pięknymi kafelkami *azulejos* ścian czekają zimne i gorące baseny parowe. Warto zafundować sobie sesję kąpielową z masażem. Gdy już pocujemy się całkowicie zrelaksowani, powinniśmy zajrzeć do jednej z *teterías* (arabskich herbaciarni), których goście odpoczywają na wygodnych poduszkach przy dźwiękach orientalnej muzyki i filiżance herbaty. Niemal można się tu przenieść w czasie do muzulmańskiego Al-Andalus (711–1492).

### KAWAŁEK WŁASNEGO RAJU

Jeśli ktoś po podróży po Andaluzji zakocha się w tym południowym regionie Półwyspu Iberyjskiego, pozostaje mu tylko jedno rozwiązanie. Powinien pomyśleć o zakupie własnego apartamentu lub domu w tej bajkowej krainie. Ceny andaluzyjskich nieru-

▼ Piękne ręcznie malowane talerze i obraz wykonany z kafelków *azulejos*

© WWW.CADIZTURISMO.COM



© WWW.CADIZTURISMO.COM

znaczono do remontu. Na rynku znajdziemy też typowo andaluzyjskie finki i hacjendy. Można zdecydować się również na tzw. nieruchomości golfową, usytuowaną tuż przy polu do gry.

Jeżeli nie planujemy zostać w Andaluzji na dłużej, warto stąd przywieźć ze sobą jakąś pamiątkę, która w domowym zaciszu będzie nam przypominać o wspaniałej wyprawie. Polecam szczególnie ręcznie malowaną ceramikę. Występuje w wielu bardzo różnorodnych formach. Po wzorach na naczyniach można rozpoznać, w jakim mieście zostały wyprodukowane. Uroczą filiżankę będzie nam przypominać Kadyks, który niemal z każdej strony otoczony jest wodą. Jego położenie i charakterystyczny kształt historycznego centrum, a przede wszystkim sposób, w jaki światła miejskie

chomości są obecnie wyjątkowo atrakcyjne. Najwięcej nowych inwestycji powstaje na Costa del Sol. Wybór jest ogromny:



© MAGNUM &amp; PARTNERS

▲ Mar Azul – ekskluzywny kompleks mieszkaniowy nad samym morzem w Esteponie

od domów i apartamentów położonych nad morzem przez niewielkie mieszkania i obszerne wille z basenem po lokale prze-

odbijają się w oceanie, spowodowały, że mówi się na niego La Tacita de Plata (Srebrna Filiżaneczka).

Warto także wrócić do domu z niebiesko-białym kafelkiem *azulejo* ozdobionym geometrycznymi lub kwiatowymi motywami (np. z Granady) albo piękną skórzaną torebką (wyroby ze skóry produkowane są w Kordobie od czasów Maurów). Jeśli mamy więcej miejsca w bagażu, koniecznie kupmy mały ręcznie tkany dywan z górzystej krainy Alpuhara (La Alpujarra). Nie można – oczywiście – zapomnieć również o artykułach spożywczych takich jak oliwa z oliwek, np. z Baeny, szynka *jamón ibérico*, kielbasa *chorizo*, dżem z pomarańczy, wędzona papryka w proszku czy szafran. To wszystko pomoże nam na dłużej zachować w pamięci wrażenia z podróży do cudownej Andaluzji. ■

## COSTA DEL SOL - MARBELLA



APARTAMENTY

WILLE

DZIAŁKI



KUPNO

SPRZEDAŻ

WYNAJEM



AGNESINVERSIONES  
REAL ESTATE · RENTALS · RENOVATIONS · PROPERTY MANAGEMENT

BIURO (MARBELLA - HISZPANIA)  
TEL +34 671 20 71 71

INFO@AGNESINVERSIONES.COM  
WWW.AGNESINVERSIONES.COM